

KS. TADEUSZ GACIA

„EST LOCUS, AESTIFERO” (*CARM.* I, 18)
JAKO PRZYKŁAD TOPIKI *LOCUS AMOENUS*
W POEZJI WENANCJUSZA FORTUNATA

Opisy *locus amoenus* wypełniają niejedną stronicę dorobku literackiego poetów greckich i rzymskich, a potem także poetów antyku chrześcijańskiego i wczesnego średniowiecza. Jeśli u tych drugich występują one w kontekście nowej treści ideowej i nowych wyobrażeń, to i tak sposób myślenia i artystycznej kreacji jest taki sam jak u autorów klasycznych. Odnosi się to także do Wenancjusza Fortunata, autora około 250 utworów poetyckich, ostatniego poety starożytności, reprezentującego ostatnią fazę literackiej kultury antycznej, z duchowego punktu widzenia przynależącego jednak już do nowej epoki, pierwszego barda Merowingów¹. Spod jego pióra wyszedł także wiersz „Est locus, aestifero”. Incipit wiersza w sposób jednoznaczny każe umiejscowić go wśród utworów, w których obecny jest topos *locus amoenus*. Wskazuje na to właśnie samo sformułowanie *est locus*, wiele razy w tego rodzaju poezji powracające.

Przed paru laty poświęciłem krótkie studium zagadnieniu obecności toposu *locus amoenus* w łacińskiej poezji chrześcijańskiego antyku, próbując

Ks. dr hab. TADEUSZ GACIA, prof. KUL – Katedra Języka i Literatury Greckiej Późnego Antyku w Instytucie Filologii Klasycznej KUL; adres do korespondencji: ul. Jana Pawła II 7, 25-025 Kielce; e-mail: tadeusz.gacia@kul.pl

¹ M. C y t o w s k a, *Ostatni poeta starożytności – Wenancjusz Fortunat*, „Meander” 28 (1973), z. 7-8, s. 307-320; H. H a g e n d a h l, *Von Tertullian zu Cassiodor. Die profane literarische Tradition in dem lateinischen christlichen Schrifttum*, (Studia Graeca et Latina Gothoburgensia, 44), Göteborg 1983 – cyt. za przekładem włoskim: *Cristianesimo latino e cultura classica da Tertulliano a Cassiodoro*, tł. D. Gianotti, (Cultura Cristiana Antica. Studi), Roma 1988, s. 188-189. O Wenancjuszu Fortunacie zob. L. N a v a r r a, *Venanzio Fortunato*, w: *Nuovo dizionario patristico e di antichità cristiane*, vol. II, s. 3556-3558.

ukazać ją na tle tradycji klasycznej². Niech nie będzie nadużyciem, jeśli dla pewnej wygody Czytelnika, który nie zechce może sięgnąć od razu do tamtego opracowania, w tym miejscu w kilkunastu zdaniach streszczę jego główne stwierdzenia.

Opisy wyidealizowanego krajobrazu czy miejsca, które można określić jako *locus amoenus*, u Homera są wkomponowane w treść narracji i zharmozonizowane z przedstawianymi scenami. Z homeryckimi opisami *locus amoenus* w epice rzymskiej najbardziej koresponduje opis Elizjum, do którego wchodzi Eneasza w VI księdze *Eneidy*. W bukolikach, zarówno u Teokryta, jak i u Wergiliusza, *locus amoenus* to istotny element krajobrazu zaludnionego przez pasterzy wołów, kóz i owiec, żyjących w ścisłym związku z przyrodą i miłością. Tego rodzaju opisów nie brak także w *Georgikach*, choć nie ma tam już miejsca na poezję i muzykę bukolicznych pasterzy. Idealny świat – *locus amoenus* – jest nagrodą za trud rolnika, który żyje w harmonii z naturą, a przy tym nieważne, czy jest on prawdziwy, czy jest tylko sugestią zamysłu autora. Reminiscencje tego rodzaju znajdziemy – jako echo osobistej nostalgii poety i odbicie literackiego modelu epoki – u Horacego w epodzie „*Beatus ille, qui procul negotiis*”, czyli pochwale idyllicznego życia na wsi. W okresie Cesarstwa, a następnie w średniowieczu *locus amoenus* staje się przedmiotem opisów oderwanych od kontekstu i mających charakter bardzo zretoryzowany³. W poezji chrześcijańskiego antyku, także późnego, *locus amoenus* to biblijny raj, ukazywany często jako Elizjum⁴. Oryginalną adaptację tego toposu, a mianowicie jego połączenie z metaforą biblijną, spotkamy w tym czasie w utworze Wiktoryna⁵, na co trzeba tu zwrócić uwagę, bo jego naśladowcą w tym względzie (nie wiem, czy świadomym) będzie Wenancjusz Fortunat. Topos *locus amoenus* jest u Wiktoryna włączony jako podstawowy trop – w znaczeniu punktu wyjścia oraz w znaczeniu funkcjonalnym – w metaforę drzewa życia, odniesionego do krzyża Chrystusa.

Tyle nawiązania do wspomnianego wyżej artykułu. Trzeba jednak wskazać na jeszcze jeden element, który jest punktem wyjścia dla niniejszego opracowania. Istnieją mianowicie pewne charakterystyczne sformułowania,

² T. Gacia, *Topos locus amoenus w łacińskiej poezji chrześcijańskiego antyku*, „Vox Patrum” 28 (2008), t. 12, s. 187-198.

³ E.R. Curtius, *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*, tł. i oprac. A. Borowski, Kraków 1997², s. 202-204.

⁴ Prudentius, *Cathemerinon*, 3, 101-105; Sedulius, *Carmen paschale*, I, 53-57; Avitus, *Poematum de Mosaicae historiae gestis*, I, 193-300; Dracontius, *Laudes Dei*, III, 751-753.

⁵ Victorinus, *De Pascha seu De Cruce*, 61-63; 67-69.

którymi poeci zazwyczaj rozpoczynają opisy *locus amoenus*. W bukolikach Wergiliańskich jest to sformułowanie *huc ades*. W ten sposób pasterz często zaprasza do siebie drugiego, chociażby po to, aby w agonie śpiewaczym rywalizować z nim w opisie piękna własnego *locus*⁶. Tutaj jednak zwrócimy uwagę na sformułowanie *est locus*, które może stanowić rodzaj desygnatora deskrypcji nacechowanej obecnością toposu, o którym chcemy mówić. Jak się wydaje, jest tak przede wszystkim w poezji zretoryzowanej. Opisy *locus amoenus* są w niej bardziej szablonowe, nie są wkomponowane naturalnie w treść narracji, jak to było w poezji epickiej. Tak jest w *De ave Phoenice* u Laktancjusza, utworze, zaczynającym się od słów: „Est locus in primo oriente remotus”, gdzie *locus amoenus* to miejsce przebywania Feniksa – u autorów chrześcijańskich symbolu Chrystusa, przede wszystkim Jego zmartwychwstania oraz symbolu człowieka zbawionego⁷. U wspomnianego wyżej Awitusa opis raju, w którym Bóg osadza pierwszych rodziców, rozpoczyna się od słów: „Est locus eoo mundi servatus in axe”⁸. Od słów: „Est locus in terra diffundens quattuor amnes” zaczyna się zaś opis *locus amoenus* włączony w narrację o dziele stworzenia u Drakoncjusza⁹. Sformułowanie *est locus* znajdujemy w komentowanym wierszu Fortunata: „Est locus, aestifero”.

Topika *locus amoenus* nie stanowi z całą pewnością szczególnie charakterystycznej i dominującej cechy poezji Wenancjusza Fortunata. Właśnie jednak z tego powodu warto pozbierać i omówić rozmaite – bardziej czy mniej wyraźne – tego rodzaju konotacje, rozproszone w różnych miejscach jego twórczości. Jest to ważne również dlatego, że Fortunat to poeta przełomu epok.

Najpierw zapytajmy, jaki gatunek poezji reprezentują utwory, w których obecne są interesujące nas toposy? Na tak postawione proste pytanie nie ma prostej odpowiedzi. Jeśli chodzi bowiem o kwestie genologiczne w ogóle, poezja Fortunata przedstawia zbiór bardzo zróżnicowany. Obejmuje ona listy poetyckie, panegiryki, epitalamia, epitafia, epicedia, epigramaty, rozmaite

⁶ Wołając *huc ades*, Korydon zaprasza mieszkającego w mieście Aleksisa, ale ten gardzi biednym wiejskim pasterzem, bo kocha się w nim jego pan; opis, który potem następuje, ukazuje wszystkie uroki wiejskiego świata i ma cechy typowe dla omawianego toposu (Vergilius, *Eclogae*, II, 45-55). Zachętę *huc ades* wypowiada Dafnis do Melibeusza (tamże, VII, 9-11, 19-20). Od wezwania *huc ades* rozpoczyna się typowy dla bukoliki opis *locus amoenus* także we fragmencie pieśni pasterskiej Menalkasa, śpiewanej przez Merisa, w jeszcze innej ekłodze (tamże, IX, 39-43).

⁷ Lactantius, *De ave Phoenice*, 1-30.

⁸ Por. Avitus, *Poematum de Mosaicae historiae gestis*, I, 193-300.

⁹ Dracontius, *Laudes Dei*, I, 174.

utwory opisowe, elegie, hymny, jak i inne gatunki. Kategorią, którą w jego poezji można uznać za nadrzędną, jest jej okolicznościowy charakter. Po drugie, i to jest cecha jeszcze bardziej charakterystyczna, bardzo często trudno jest jednoznacznie określić, do jakiego gatunku dany utwór należałoby zaliczyć. Może on bowiem być na przykład adresowany do konkretnej osoby i mieć charakter listu, zawierać życzenia pomyślności i długiego życia skierowane do adresata; jego treść zaś może stanowić *descriptio* – opis budynku, przedmiotu czy miejsca, a obok tego w utworze może zaznaczyć się obecność elementów enkomiajstycznych; na dodatek jeszcze może on zawierać elementy charakterystyczne bardziej dla liryki bezpośredniej, z nawiązaniem do osobistych odczuć autora. Kompozycja utworów Fortunata polega więc na połączeniu w całość kilku różnych, wzajemnie przeplatających się elementów. Owo połączenie przez Fortunata enkomionu i ekfrazy, kultywowane w literaturze późnoantycznej, podkreśla – jako szczególną cechę jego poezji – F. Cassingena-Trévedy, dodając, że widoczna jest także u niego tendencja do tworzenia modelowych opisów budowli, osób i scen z przechodzeniem od rzeczywistości codziennej do przykładu idealnego¹⁰.

W utworach ekfrastycznych elementem dominującym jest opis. Przedmiotem opisów są najczęściej bazyliki, kościoły i inne budowle sakralne, sprzęt liturgiczny, relikwie świętych. Mniej liczną grupę utworów stanowią wiersze, w których znajdziemy opisy budowli o charakterze świeckim, opisy posiadłości, pór roku, przyrody, np. ogrodu lub rzeki. Pamiętając o podkreślanym wyżej łączeniu w jednym utworze elementów różnych gatunków, dokonamy teraz przeglądu wierszy, w którym zaznacza się obecność toposu *locus amoenus*.

Interesujący nas utwór – „*Est locus, aestifero*” (*Carm.* I, 18) – jest pierwszym spośród tych, które należy tutaj wymienić. Wskazuje na to już sam incipit z charakterystycznym sformułowaniem *est locus*. Tuż po nim zamieszczony jest liczący 19 wersów utwór „*Inter opima ferax*” (*Carm.* I, 19), w którym znajdujemy opis miejscowości Veriginis położonej koło Bordeaux. Do jego lektury zachęca już pierwszy dystych, w którym pojawia się termin *amoenus*:

Inter opima ferax qua volvitur unda Garonnae,
Vereginis ripis vernat amoenus ager.

(w. 1-2)

¹⁰ F. Cassingena-Trévedy, *Son et lumière, la « matière » liturgique des Carmina de Venance Fortunat : entre l'adventus de la croix et l'icône de Martin de Tours, „Camenaes”* 11 (2012) (*Présence et visages de Venance Fortunat XIV^e centenaire*), s. 1, za: http://www.paris-sorbonne.fr/IMG/pdf/6Cassingena_Camenaes.pdf [dostęp 21 czerwca 2013].

Następujący po nim wiersz „*Quamvis instet iter*” (Carm. I, 20) liczy 24 wersy i jest opisem odwiedzonej przez poetę posiadłości biskupa Leoncjusza. Wystarczy przytoczyć tu kilka jego wersów:

Deliciis obsessus ager, viridantibus arvis,
et naturalis gratia ruris inest.

(w. 7-8)

Leniter adpulsus quotiens insibilat eurus,
flexa supinatis fluctuat herba comis.
Hinc alia de parte seges flavescit aristis
pinguis et altricem palmes opacat humus

(w. 13-16)

Piękny opis, choć może z mało wyraźnymi elementami przedstawianego toposu, znajdziemy w wierszu „*Laus tibi forte minor*” (Carm. I, 21) – dłuższym, bo liczącym 62 wersy; jest to mianowicie ekfrazą rzeki Gers (Egircius). Idąc dalej, napotykamy kilka innych utworów, o różnej długości, skierowanych do Wilikusa, biskupa Metz. Pierwszy z nich – „*Gurgite caeruleo pelagus*” (Carm. III, 13) – to liczący 44 wersy list poetycki, opisujący położenie miasta i zawierający liczne elementy typowe dla toposu *locus amoenus*; jest on także pochwałą duszpasterskiej gorliwości adresata. Gwoli przykładu przytoczmy jeden z dystychów:

Lambit odoriferas vernanti gramine ripas
et lavat herbarum leniter unda comas.

(w. 3-4)

Uroki wsi, opisane z wykorzystaniem toposu *locus amoenus*, stanowią główny motyw liczącego 12 wersów i napisanego heksametrem utworu „*Sentio, summe Pater*” (Carm. V, 7). Jest to odpowiedź Fortunata przesłana Feliksowi, biskupowi Nantes, który zaprosił go do siebie na wieś. W wierszu „*Hic ver purpureum*” (Carm. VI, 6), pełnym elementów typowych dla opisu *locus amoenus*, poeta opisuje piękno ogrodów założonych przez króla Childberta. Opis ogrodu z jabłkami w posiadłości Cantum stanowi z kolei treść krótkiego wiersza „*Venimus ad Cantum*” (Carm. VI 7). Nasz topos pojawia się również w panegirycznym utworze „*Aestifer ignitas*” (Carm. VII, 8), adresowanym do niejakiego Lupusa. Prawie połowa długiego wiersza (w. 1-32) to bardzo obrazowe przedstawienie lipcowego dnia, w którym niesamowity upał męczy zwierzęta i ludzi, każąc szukać im schronienia w jakimś *locus*

amoenus, w cieniu drzew, w gaju, w trawie nad szemrzącym strumykiem. Jak człowiek wśród skwaru znajduje w takim miejscu wytchnienie, tak Fortunat znajduje ulgę od swych trosk, wspominając Lupusa.

Inną grupę utworów, w których spotkamy elementy typowe dla sposobu przedstawiania *locus amoenus*, stanowią wiersze adresowane do Radegundy. Wybrane przez nią życie, pełne piękna i woni kwiatów rosnących w klasztornych ogrodach, jest ukazane jako antycypacja *vita beata*. Najdoskonalszym bowiem, niedoścignętym odbiciem ziemskiego *locus amoenus* będzie raj. Ulubione przez poetę, a powracające w tych wierszach motywy, to obraz fiołków, róż i lilii rosnących w przyklasztornym ogrodzie albo na polu. Tak jest w wierszach „Tempora si solito” (*Carm.* VIII, 6), „Frigoris hiberni” (*Carm.* VIII, 7), „O regina potens” (*Carm.* VIII, 8), „Respice, delicias” (*Carm.* XI, 11). Funkcję tego rodzaju motywów streszczają najlepiej słowa z wiersza „O regina potens”, w którym poeta przypomina Radegundzie, że jej przeznaczeniem jest wieczna kontemplacja piękna kwiatów rajszych: „Quamvis te exspectet paradisi gratia florum” (w. 15). Jest to realizowana w nowej odsłonie kontynuacja metaforyki znanej z poezji rzymskiej. U Fortunata jej charakterystycznym elementem jest ogród. Właśnie ogród staje się idealnym miejscem streszczającym wszystko, co kiedyś było drogą rzymskiej duszy. Według doskonałego ujęcia A. Rolet, autorki opracowania *L'Arcadie chrétienne de Venance Fortunat. Un projet culturel, spirituel et social dans la Gaule mérovingienne*, rzymski ogród staje się u Wenancjusza Fortunata miejscem doskonałego życia i ascezy, rozumianej jako ćwiczenie się w cnocie, a także chrześcijańską metaforą raj, chrześcijańską Arkadią¹¹.

Trzecia grupa utworów z zauważalną obecnością toposu *locus amoenus* to hymny Fortunata. *Nota bene*, dzięki kilku hymnom (w istocie rzeczy dzięki dwóm albo trzem), które spopularyzowała liturgia Kościoła rzymskiego, Fortunat znalazł trwałe miejsce w historii, a np. E. Auerbach uważa chrześcijańskie hymny za najlepsze jego utwory¹². W tym miejscu chodzi nam o dwa utwory. Pierwszy z nich to „Crux benedicta nitet” (*Carm.* II, 1)¹³, napisany dystychem elegijnym utwór, w którym tajemnica Krzyża została wyrażona

¹¹ A. Rolet, *L'Arcadie chrétienne de Venance Fortunat. Un projet culturel, spirituel et social dans la Gaule mérovingienne*, „Médiévales” 15 (1996), N° 31, s. 109-127.

¹² E. Auerbach, *Język literacki i jego odbiorcy w późnym antyku łacińskim i średniowieczu*, przeł. R. Urbański, Kraków 2006, s. 235.

¹³ Por. Venantius Fortunatus, *Crux benedicta nitet*, PL 88, 87, tł. K. Bardski, w: *Muza łacińska. Antologia poezji wczesnochrześcijańskiej i średniowiecznej (III-XIV/XV w.)*, red. M. Starowieyski, Wrocław 2007, s. 160-161.

m.in. za pomocą toposu *locus amoenus*. Na uwagę zasługuje przedstawienie Krzyża jako żywego drzewa rosnącego nad życiodajną wodą. W cytowanym niżej fragmencie, w czterech wersach utworu, można znaleźć elementy typowe dla tego rodzaju obrazowania, choć nakładają się na nie także reminiscencje oraz wyrażenia biblijne i w gruncie rzeczy trudno jest je rozdzielić:

Nullum uret aestus sub frondibus arboris huius,
Luna nec in noctem, sol neque meridie.
Tu plantata micās, secus est ubi cursus aquarum,
Spargis et ornatas, flore recente, comas

(Carm. II, 1, w. 13-17)

Zieleń drzewa i jego umiejscowienie nad wodą wskazują na to, że Krzyż jest źródłem łaski dla wierzących i ciągle rodzi nowe owoce¹⁴.

Elementy charakterystyczne dla przedstawiania *locus amoenus* rozproszone są także w utworze „Tempora florigero” (Carm. III, 9). Napisany on został także dystychem elegijnym, a ze względu na adresata, którym jest Feliks, biskup Nantes, oraz ze względu na tematykę wydawcy dawali mu tytuł „Ad Felicem episcopum de pascha”¹⁵, ponieważ Fortunat skomponował go z okazji chrztu, którego podczas Wielkanocy Feliks z Nantes udzielił nawróconym z pogaństwa Sasom. Pierwsza część utworu, liczącego 55 dystychów elegijnych (w. 1-38), to ekfrazja przyrody, która na wiosnę budzi się do życia i bujnie się rozwija. Opis wiosny pełni funkcję tła dla obchodzonego o tej porze roku święta Zmartwychwstania Chrystusa¹⁶. Warto przytoczyć kilka wyrażen czy dłuższych wypowiedzi, nasyconych typowymi dla topiki *locus amoenus* określeniami: „arbor amoena” (w. 24) – drzewo; „Iam reparat viridans frondea tecta nemus” (w. 22) oraz „undique fronde nemus” (w. 34) – zielony gaj; „prata virent herbis [...]; subeunt stellantia lumina florum; floribus arrident gramina [...]” (w. 12-14) – łąki, na których króluje zieleń, wschodzą kwiaty i śmieją się rośliny.

¹⁴ Por. M. Niewiadomska, *Wiersze o krzyżu Wenancjusza Fortunata. Próba interpretacji*, „Przegląd Tomistyczny” 9 (2003), s. 281-310.

¹⁵ Tł. A. Kowalkowski, „Przegląd Klasyczny” 1 (1935), s. 204. Przedruk: *Muza chrześcijańska*, t. II, *Poezja łacińska starożytna i średniowieczna*, przeł. Z. Abramowiczówna i in., wstęp, red. i oprac. M. Starowieyski, (Ojcowie Żywi 10), Kraków 1992, s. 151-153; frag. 31-38, 39-40.

¹⁶ Inwokacja „Salve, festa dies” (w. 39) stała się w liturgii refrenem samoistnego w hymnu paschalnego, żyjącego jakby niezależnie od całości utworu „Tempora florigero”. Różne adaptacje hymnu sprawiły, że nowe wersje mogły rywalizować z oryginałem, jak np. ta w tłumaczeniu A. Kowalkowskiego, w: *Muza łacińska*, s. 161-163.

Mając w pamięci przedstawione tło, możemy teraz spojrzeć na wiersz „*Est locus, aestifero*”. Jest to 18 utworów w księdze I *Carmina*¹⁷, obejmującej 21 utworów, z których 20 napisanych jest w dystychu elegijnym, 1 zaś w metrum jambicznym akatalektycznym. Stanowią one opisy budowli kościelnych wzniesionych lub poświęconych przez biskupów współczesnych Fortunatowi. Ostatnie cztery wiersze księgi I są opisami miejscowości lub miejsc osobiście znanych Fortunatowi. „*Est locus, aestifero*” (*Carm.* I, 18) liczy 18 wersów i jest opisem posiadłości wiejskiej Bissonum nieopodal Bordeaux. Zgodnie z tym, co powiedzieliśmy, ekfrazą (i obecny tu topos *locus amoenus*) łączy się z bardzo wyraźnym motywem laudacyjnym, co – jak już wiemy – stanowi charakterystyczną cechę poezji Wenancjusza Fortunata.

DE BISSONNO, VILLA BURDIGALENSI (*Carm.* I 18)

Est locus, aestifero quamvis sit tempore fervor,
 quo viret assidue flore refectus ager.
 Respirant croceis depicta coloribus arva,
 flagrat odoriferis blandior herba comis.
 Incola Bissonnum hunc de nomine prisco,
 milia septem urbs hinc burdigalensis abest.
 Quo possessor amans praetoria grata locauit,
 partibus atque tribus porticus aequa subit.
 Straverat ipsa solo senio rapiente, vetustas.
 Perdiderat vultum forma decora suum.
 Haec meliore via, revocat labor ille Leonti,
 quo praesente domos nulla ruina premit.
 Nunc quoque prosperius velut aula sepulta resurgit,
 et favet auctori vivificata suo.
 Reddidit interea prisco nova balnea cultu
 quo recreant fessos blanda lavacra viros.
 Hic referunt nutrisse lupos deserta tenentes.
 Intulit hic homines, expulit unde feras.

O BISSONUM, POSIADŁOŚCI WIEJSKIEJ KOŁO BORDEAUX

Jest miejsce takie, na którym choćby w skwarną spiekotę,
 Kwiecica kobiercem pokryty stale zieleni się łąn.
 Od malowanych szafranem zagonów woń się rozchodzi,
 Przemiły zapach płynie z polnych kwiatów i ziół.

¹⁷ Venance Fortunat, *Poèmes*, t. I: *Livres I-IV*, Texte établi et traduit par M. Reydellet, Paris 2002, s. 43-44.

Mieszkańcy zwą to miejsce starym imieniem – Bissonum,
Do miasta Burdigali siedem stamtąd jest mil.
Kiedyś szczęśliwy właściciel wznosił tam miłą siedzibę
I wspaniałym portykiem z trzech ozdobił ją stron.
Lecz sama ze starości chyliła się już ku ziemi,
Straciła dawny wygląd, piękno swoje i blask.
Leoncjusz zaś swoim trudem znów przywraca jej świetność
Dom się już nie zawali, gdy on pieczę swą ma.
Niczym pałac zniszczony podnosi się szczęśliwiej
i temu, co go ożywił, klaskać z radości chce.
W tym czasie wznosił też łaźnie równie piękne jak dawniej,
i w nich w rzeńskiej kąpieli można wrócić do sił.
Tu na pustkowiu – jak mówią – mogły żywić się wilki,
On zaś ludzi sprowadził tu, gdzie dziki był zwierz.

BIBLIOGRAFIA

I. ŹRÓDŁA

Venance Fortunat: Poèmes, vol. 1-3, Texte établi et traduit par M. Reydellet, Les Belles Lettres, Paris 1994-2004.

II. OPRACOWANIA

Auerbach A.: Język literacki i jego odbiorcy w późnym antyku łacińskim i średniowieczu, przeł. R. Urbański, Kraków 2006.

Cassingena-Trévedy F.: Son et lumière, la « matière » liturgique des *Carmina* de Venance Fortunat: entre l'*adventus* de la croix et l'icône de Martin de Tours, „Camenae” 11 (2012) (Présence et visages de Venance Fortunat XIVe centenaire), za: http://www.paris-sorbonne.fr/IMG/pdf/6Cassingena_Camenae.pdf [dostęp 21 czerwca 2013].

Curtius E.R.: Literatura europejska i łacińskie średniowiecze, tłum. i oprac. A. Borowski, Kraków 1997².

Cytowska M.: Ostatni poeta starożytności – Wenancjusz Fortunatus, „Meander” 28 (1973), z. 7-8, s. 307-320.

Gacia T.: Motyw krzyża w twórczości Wenancjusza Fortunata na przykładzie *Vexilla Regis*, „Roczniki Humanistyczne” 46 (1998), z. 3, s. 101-112.

Gacia T.: Topos *locus amoenus* w łacińskiej poezji chrześcijańskiego antyku, „Vox Patrum” 28 (2008), t. 12, s. 187-198.

Navarra L.: Venanzio Fortunato, w: Nuovo dizionario patristico e di antichità cristiane, vol. II, s. 3556-3558.

Niewiadomska M.: Wiersze o Krzyżu Wenancjusza Fortunata. Próba interpretacji, „Przeł. Tomistyczny” 9 (2003), s. 281-310.

Rolet A.: L'Arcadie chrétienne de Venance Fortunat. Un projet culturel, spirituel et social dans la Gaule mérovingienne, „Médiévaux” 15 (1996), N° 31, s. 109-127.

“EST LOCUS, AESTIFERO” (*CARM.* I, 18)
AS AN EXAMPLE OF THE TOPIC *LOCUS AMOENUS*
IN THE POETRY OF VENANTIUS FORTUNATUS

S u m m a r y

In this article the author presents a poem “Est locus, aestifero” which appeared in the first book of *Carmina* against the background of the topic *locus amoenus* in the poetry of Venantius Fortunatus. The poem has 18 lines and is written in elegiac meter. It is a description of the village (country estate) Bissonum, near Bordeaux. The ephrasis, in which elements of the topic we are interested in are woven into, combines with a very clear motif of laudation. This is a characteristic feature of the poetry of Venantius Fortunatus. The Polish translation of the poem is an integral part of the essay.

Translated by Agnieszka Strycharczuk

Słowa kluczowe: Wenancjusz Fortunat, topos *locus amoenus*, poezja.

Key words: Venantius Fortunatus, topos of *locus amoenus*, poetry.